



Wally  
zwiedza  
**Świat!**  
35(87)

TYGODNIK

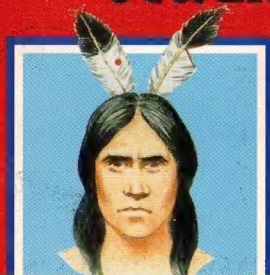


CENA  
3,50 zł

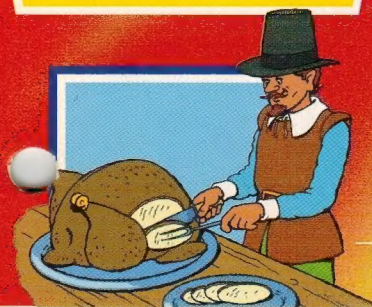
od 12.10.00  
do 18.10.00

Amerykańscy  
osadnicy

# Wally poznaje historię! Świata



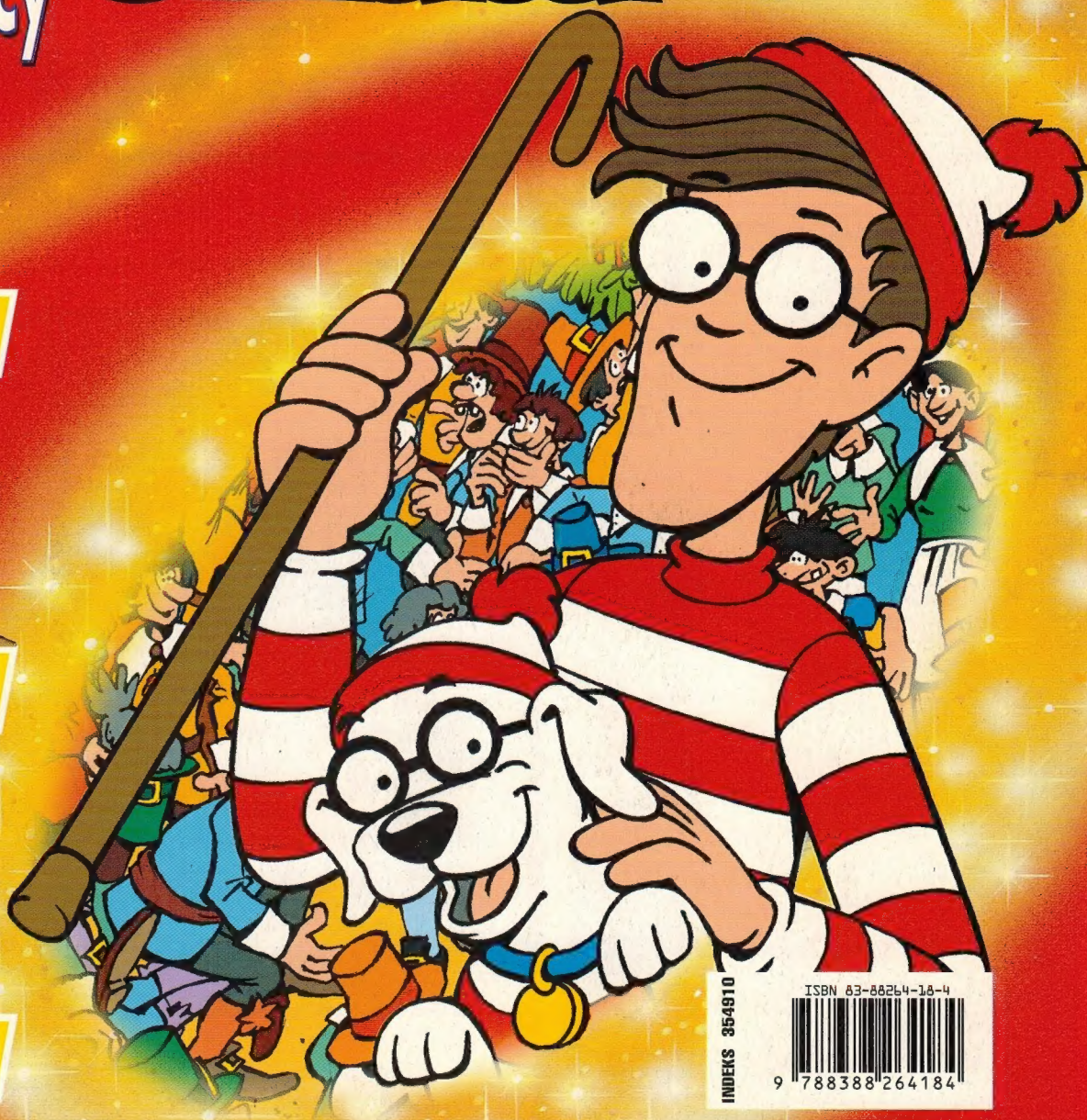
Wojownicy



Pielgrzymi



Plemiona



INDEKS 354910

ISBN 83-88264-18-4



9 788388 264184

NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI I MAKABRYCZNE WIADOMOŚCI



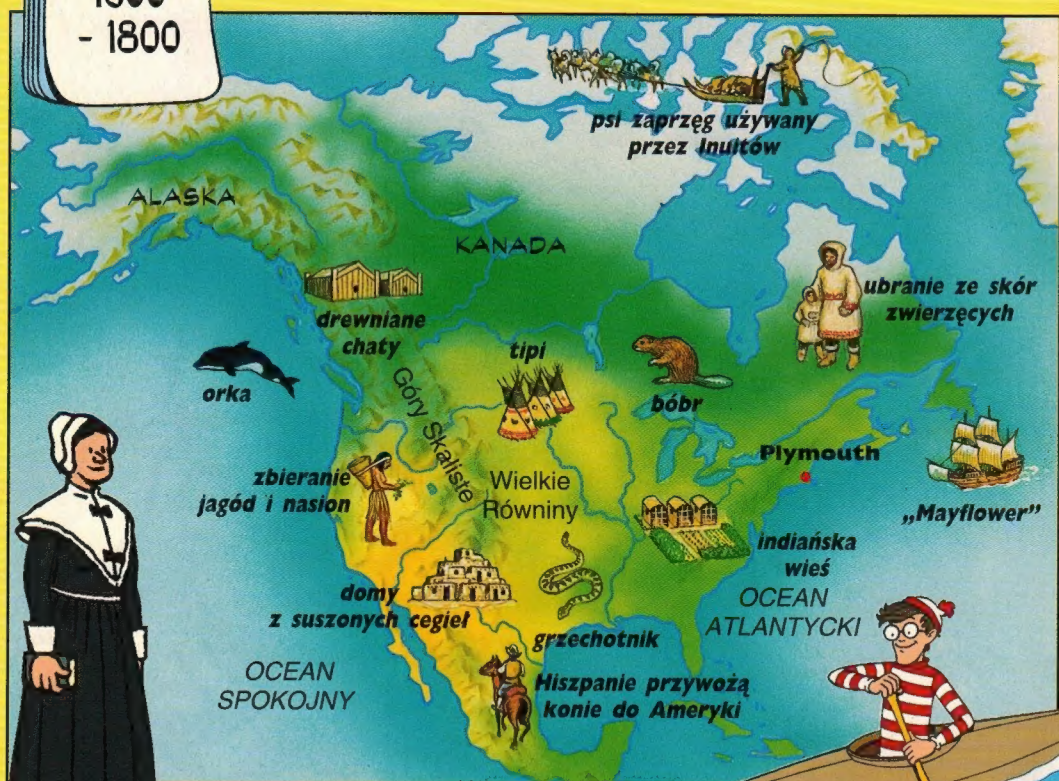


# WARTO WIEDZIEĆ

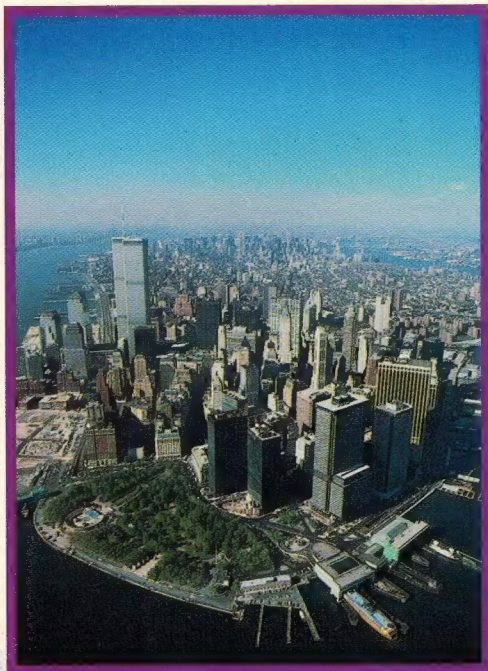


# OSADNICY

1600  
- 1800







Nowy Jork nazwano od miasta York w Anglii. Nazwy wielu miejsc w Ameryce pochodzą od nazwisk i nazw miast z XVII-wiecznej Europy. Osadnicy chcieli uczynić obcy kraj swojskim! Luizjana na południu została tak nazwana na cześć francuskiego króla, Ludwika XIV. Jamestown w Wirginii otrzymało imię króla Jakuba I (James) z Anglii, a Penn w Pensylwanii - nazwisko Williama Penna, angielskiego osadnika.



## KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

1607 r.

ANGLIA ZAŁOŻYŁA PIERWSZĄ KOLONIĘ W JAMESTOWN. W 1608 R. POWSTAŁA FRANCUSKA KOLONIA W KANADZIE.

1612 r.

JOHN ROLFE (TO ON POŚLUBIŁ POCAHONTAS) ZAPOCZĄTKOWAŁ UPRAWĘ TYTONIU WŚRÓD OSADNIKÓW W JAMESTOWN.

1620 r.

PIERWSI ANGIELSCY PURYTANIE PRZYBYLI DO AMERYKI NA „MAYFLOWER”.

1732 r.

NA WSCHODNIM WYBRZEŻU POWSTAŁO 13 KOLONII ANGIELSKICH. FRANCUZI MIELI FAKTORIE NA PÓŁNOCY I ZACHODZIE.

1750 r.

DOCHODZI DO NIEPOROZUMIEŃ MIĘDZY INDIANAMI I OSADNIKAMI, WIELE PLEMION RUSZYŁO NA ZACHÓD NA WIELKIE RÓWNINY.

1776 r.

BUNT KOLONII PRZECIWKO RZĄDOWI BRYTYJSKIM. KOLONIE STAJĄ SIĘ STANAMI ZJEDNOCZONYMI I RZĄDZĄ SIĘ SAME.

## SŁOWNICZEK

**FAKTORIA** - OSADA ZAŁOŻONA PRZEZ KUPCÓW, BY MOGLI Z OKOLICZNĄ LUDNOŚCIĄ PROWADZIĆ HANDEL.

**KARBY** - NACIECIA ROBIONE NA KRAWĘDZI PRZEDMIOTÓW, ŻEBY UŁATWIĆ SOBIE LICZENIE.

**LACROSSE** - INDIAŃSKA GRA

**ZESPOŁOWA**, W KTÓREJ ZA POMOCĄ RAKIET ZAWODNICZY USIŁUJĄ UMIEŚCIĆ PIŁKĘ W BRAMCE PRZECIWNIKA.

**PALISADA** - OGRODZENIE Z PALI WBITYCH W ZIEMIĘ.

**TOMAHAWK** - TOPOREK UŻYWANY PRZEZ INDIAN.

## CZĘŚĆ 35

## W

## DROGĘ!



**SŁYNNI LUDZIE  
OJCOWIE PIELGRZYMI** 2

**Z NOTATNIKA WENDY  
OSADNICTWO** 4

**KOMIKS  
WIEDZMY Z SALEM** 6

**DOBRE POMYSŁY  
WSZYSTKO  
NA SPRZEDAŻ** 8

**DLA UWAŻNYCH** 10

**PODRÓŻE W CZASIE  
PLEMIENNE CZASY** 12

**PODRÓŻE W CZASIE  
BARWY WOJENNE** 14

**PRZYGODY WALLYEGO  
WALLY WZYWA  
DO POKOJU** 16

**ŁAMIGŁÓWKI** 20

## SZUKAJ I ZNAJDŹ

PIĘĆ TAKICH RYSUNKÓW UKRYTO NA STRONACH TEGO ZESZYTU. ZNAJDŹ JE. POLICZ TEŻ, ILE INDIKÓW JEST W TYM NUMERZE.





SŁYNNI LUDZIE

# OJCOWIE PIELGRZYM

OJCOWIE PIELGRZYM NIE BYLI PIERWSZYMI  
OSADNIKAMI W AMERYCE, ALE SĄ NAJSŁYNNIEJSI!

## Na pokład!

16 września 1620 r. statek nazywany „Mayflower” wypłynął z Anglii do Ameryki, mając na pokładzie 102 purytanów. Byli to poważni ludzie w skromnych ubraniach, postępujący wedle surowych zasad i wiodący proste życie. Opuścili Anglię, ponieważ mieli dość nakazywania im, jak mają żyć i jak czcić Boga. W Ameryce czekało ich wiele niebezpieczeństw, ale w końcu mogli modlić się w spokoju!

## Ciężkie czasy

„Mayflower” był małym statkiem – nieco dłuższym od kortu tenisowego. Zbudowano go do przewozu wina, a nie ludzi, więc nie był wygodny. Każda osoba miała tyle miejsca, ile zajmowało łóżko! Przepłynięcie wzburzonego Atlantyku zajęło 66 dni. Dwoje ludzi zmarło w drodze i dwoje dzieci przyszło na świat.



A BLAKE - TONY STONE IMAGES

**W** listopadzie 1621 r. ojcowie pielgrzymi wydali ucztę dziękczynną za pierwsze plony. Amerykanie do dziś obchodzą Święto Dziękczynienia. Jedzą pieczonego indyka, kukurydziany chleb i ciasto z dyni.



- JAK SIĘ NAZYWA  
PURYTAŃSKA  
ZABAWA?  
- PURY-TANY.

## PATYCZKOWY PROBLEM

PIELGRZYM BUDOWALI  
DOMY Z KŁÓD. UŁÓŻCIE  
SZEŚĆ KŁÓD W CZTERY  
TRÓJKĄTY O TAKICH  
SAMYCH ROZMIARACH.  
UWAGA: POMYŚLCIE  
O PIRAMIDACH!

## SKĄD NAZWA?

PIERWSZA WYPRAWA  
PURYTANÓW DO AMERYKI  
BYŁA PODRÓŻĄ RELIGIJNĄ  
- PIELGRZYMKĄ. MIASTA  
I WŚIE, KTÓRE WTEDY  
ZAŁOŻYLI, PRZEKSZTAŁCIŁY  
SIĘ W DZISIEJSZE STANY  
ZJEDNOCZONE, DLATEGO  
TEŻ NAZYWA SIĘ ICH  
OJCAMI PIELGRZYMAMI.





**P**ielgrzymi nazwali swój nowy dom Plymouth, tak jak miasto, które opuścili. W 1957 r. współczesna kopia „Mayflower” przebyła tamtą trasę. Płynęła z Plymouth w Anglii do Massachusetts przez 53 dni.

## Przed nami ziemia

Pasażerowie wyszli na brzeg w Massachusetts. Ich pierwsza zima w Ameryce była mroźna i brakowało im jedzenia. Połowa pielgrzymów zmarła, zanim miejscowi Indianie przyszli z pomocą. Pomogli oni purytanom oczyścić ziemię i uprawiać rośliny. Powoli purytańska kolonia rozrastała się. W 1640 r. w Massachusetts mieszkało 14 000 osadników.

Osadnicy przybyli do Ameryki w listopadzie. Plaża była chłodna i pusta, ale po 66 dniach na morzu ludzie dziękowali i za ten kawałek suchego lądu.







Z NOTATNIKA WENDY

# OSADNICZTWO

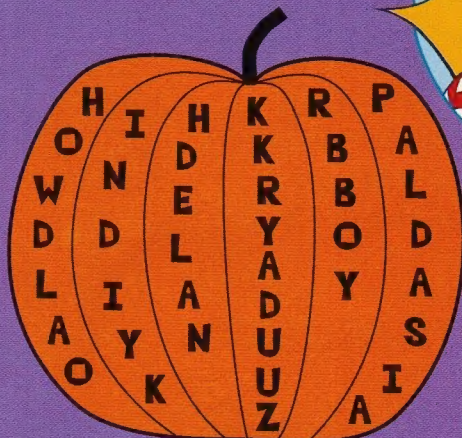
CZY WIECIE, JAK WIELE SIĘ MUSIELI NAUCZYĆ O ŻYCIU OSADNICY W AMERYCE PÓŁNOCNEJ?

## Nowe życie

Purytanie nie byli jedynymi angielskimi osadnikami w Ameryce. Wielu Anglików odbyło straszliwą podróż na Wschodnie Wybrzeże. Nic dziwnego, że nazwali je Nową Anglią! Osadnicy mieli naprawdę ciężkie życie – każdy pracował, nawet małe dzieci. Mężczyźni ścinali drzewa i budowali drewniane chaty. Dachy pokrywali korą lub suchą trzcina, by chronić przed deszczem i śniegiem. Kominy robiono z patyków spajanych gliną. Wielu osadników zostało rolnikami. Oczyszczali ziemię pod uprawę i hodowali krowy, indyki i owce. Bydło i świny chodziły swobodnie, żywiąc się orzechami, żołędziami oraz jagodami w lesie.

## DYNIOWA ZAGADKA

UŁÓŻCIE LITERY NA TEJ WIELKIEJ DYNI TAK, BY POWSTAŁO SZEŚĆ SŁÓW ZWIĄZANYCH Z OSADNIKAMI AMERYKAŃSKIMI.

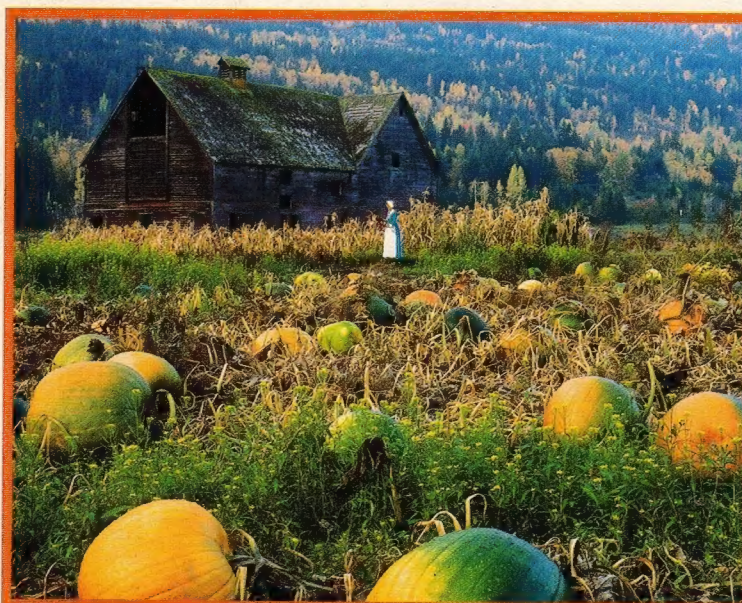


## Na wybrzeżu

Większość osadników wznosiła miasta na wybrzeżu, gdzie zawijały statki handlowe. Ludzie czekali na dostawy różnych rzeczy z Anglii. Wymieniali je na tytoń, futra oraz pyszną kukurydzę i ziemniaki.

- JAK PIEJE KOGUT KARMIONY KUKURYDZĄ?

- KUKURYKU, TAK JAK INNE!

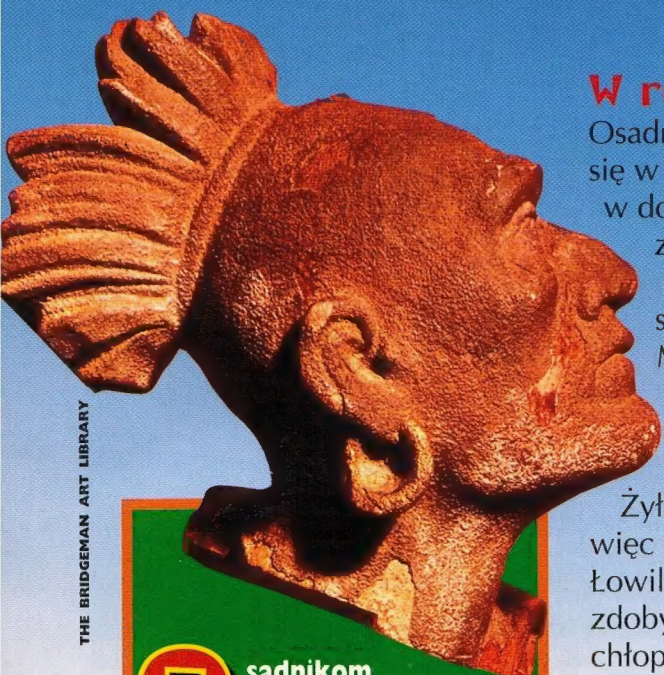


**W** Ameryce rosły dzikie dynie.

Osadnicy nauczyli się je uprawiać. Dynię można ugotować lub upiec z niej placki. Zwierzęta także bardzo ją lubią.







**O**sadnikom pomagali przyjaźni Indianie. Jeden z nich, Squanto, nauczył pielgrzymów, jak uprawiać kukurydzę i mleć kukurydziane ziarna. Życzliwi Indianie pokazali też im, gdzie łowić ryby i w jaki sposób łapać bobry.

## W rodzinie

Osadnicy powoli zaczęli czuć się w Ameryce jak u siebie w domu. Kobiety piekły chleb z mąki kukurydzianej i oleju z żółędzi. Robiły syrop z soku klonowego. Mężczyźni upodobałi sobie posset – gorące mleko zmieszane z piwem lub winem!

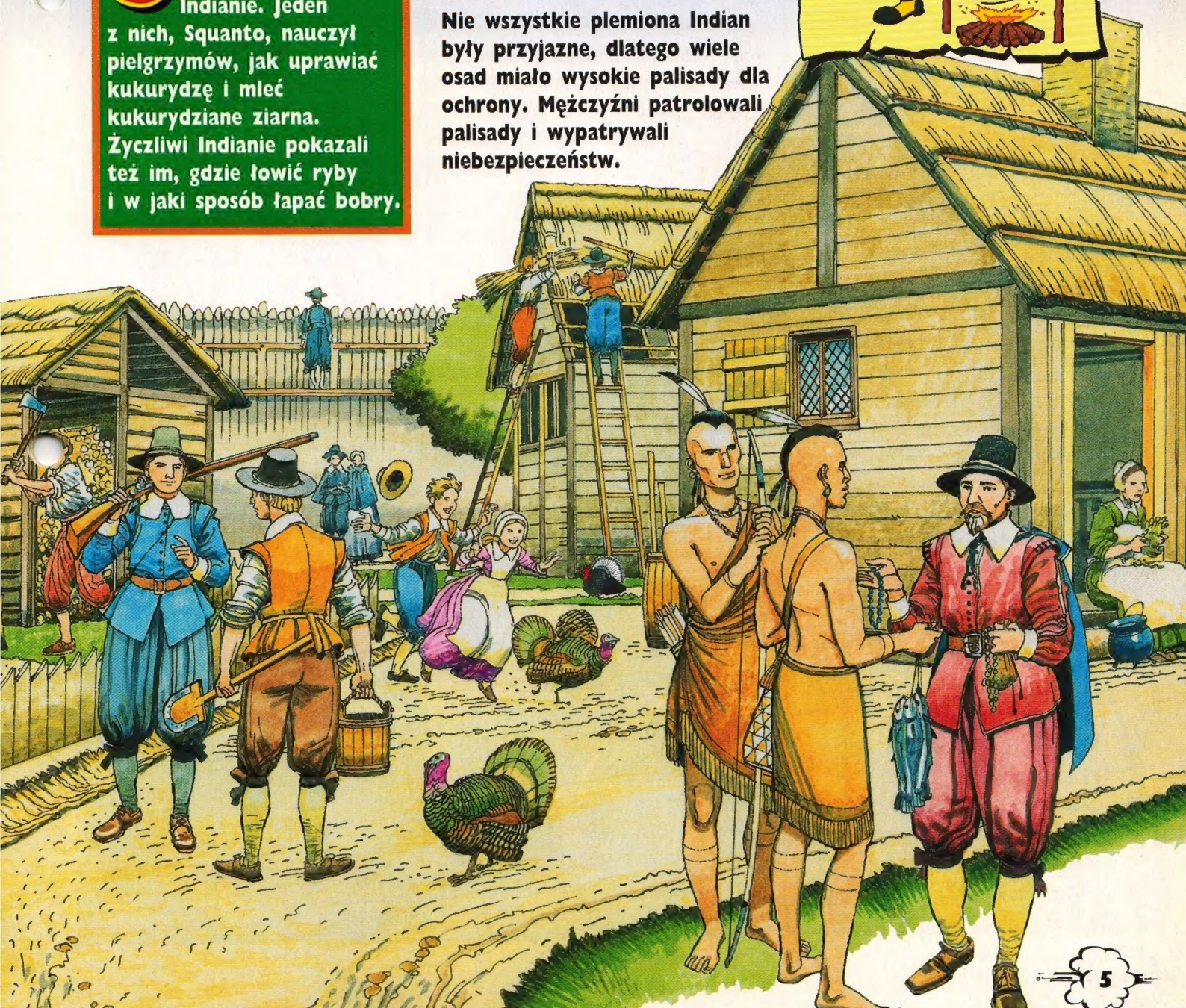
Żyło dużo dzikich zwierząt, więc osadnicy polowali na nie. Łowili też ryby. Pożywienie zdobywali nawet ośmioletni chłopcy, strzelając z procy do małych ptaków.

Nie wszystkie plemiona Indian były przyjazne, dlatego wiele osad miało wysokie palisady dla ochrony. Mężczyźni patrolowali palisady i wypatrywali niebezpieczeństw.

**MNIAM,  
MNIAM**

INDIANIE POKAZALI  
OSADNIKOM, JAK  
PRZYZRZĄDZIĆ POTRAWĘ  
Z PRAŻONYCH ZIAREN  
KUKURYDZY.

ROZGRZANE  
ZIARNA  
PEKAŁY - TO  
BYŁ POPCORN!







# WIEDŹMY Z SALEM

AMERYKAŃSCY OSADNICY WIERZYLI W BOGA, ALE I W MOCE PIEKIELNE. NIEKTÓRZY Z NICH BYLI PRZEKONANI, ŻE PEWNE KOBIETY SĄ WIEDŹMAMI I MAJĄ KONSZACHTY Z DIABŁEM.

**P**ierwsi europejscy osadnicy w Ameryce zakładowali na swoje okręty wiele potrzebnych rzeczy - takich jak ziarno, narzędzia, ubrania i książki. Przywieźli także ze sobą swoje wierzenia religijne i dziwne przesady.

**W** XVII wieku Europejczycy wierzyli w czarownice. Uważali, że wiedźmy mogą rzucać czary i wyrządzać ludziom zło. Były różne sposoby na sprawdzenie, czy ktoś jest wiedźmą. Osobę taką - najczęściej kobietę - wiązano i wrzucano do głębokiego stawu. Jeśli tonęła - znaczyło to, że była niewinna. Jeśli unosiła się na powierzchni - była czarownicą, więc później palono ją lub wieszano.

**O**sadnicy bardzo bali się czarownic. Między 1648 a 1690 rokiem doszło do kilku procesów o czary. A w roku 1692 straszne rzeczy wydarzyły się w Salem (stan Massachusetts)! Mieszkańcy miasta zaczęli widzieć wiedźmy wszędzie...

Pewnego dnia stycznia 1692 roku 9-letnia Betty Parris i jej 8-letnia kuzynka pracowały w domu.



NUDZĘ SIĘ, ABIGAIL.

ZABAWMY SIĘ TROCHĘ.



TO BYŁ DIABŁ.

WSTĄPIŁ W NAS SZATAN!

**3** Dziewczęta wystraszyły się, że ojciec Betty, pastor Parris, ukarze je za zmyślenie historyjki.



OCH, SŁYSZAŁAM DEMONA!

CO TU SIĘ DZIEJE?

**2** Lamentowały i jęczały, udając, że są pod wpływem mocy szatana.



W SALEM SĄ CZCICIELE DIABŁA!

TO TITUBA. TO ONA JEST CZAROWNICĄ!

**4** Dziewczynki oskarżyły niewolnicę o imieniu Tituba o rzucenie na nie czaru. Ojciec Betty uwierzył im.





CZY RZECZYWISTE JESTEŚ CZAROWNICĄ?

TAK, JESTEM, ALE W SALEM JEST NAS WIĘCEJ!

**5** Biedna Tituba była zastraszona. W końcu, myśląc, że tak będzie lepiej, powiedziała: „Jestem czarownicą i oddaję cześć diabłu!”

**6** Nie było to jedyne kłamstwo, które wymuszono na Titubie. Stwierdziła, że w Salem są inne czarownice i dała pastorowi listę nazwisk.



NIE JESTEM CZAROWNICĄ! JESTEM NIEWINNA!

ZABIERZCIE TĘ WIEDZMĘ DO WIĘZIENIA.



NIE PŁACZ. NIEDŁUGO BĘDZIEMY WOLNI.

**7** Ludzie z Salem wpadli w szal polowania na czarownice. Wkrótce w więzieniu było 150 mężczyzn, kobiet i dzieci czekających na proces.



WYROKIEM TEGO SĄDU ZOSTAJESZ TERAZ SKAZANY NA ŚMIERĆ PRZESZ POWIESZENIE.

**8** Gubernator Massachusetts ustanowił specjalny trybunał, który sądził oskarżonych o czary. Ludzi uznanych za winnych skazywano na śmierć. Ginęli w okrutny sposób.

**9** W październiku 1692 roku gubernator uświadomił sobie, że dziewczynki z Salem mogły nie mówić prawdy. Wstrzymał procesy, ale 19 niewinnych osób zostało już straconych.



PANIE, OTO ZEZNANIA, KTÓRE DOWODZĄ, ŻE LUDZIE CI NIE UPRAWIAŁI CZARÓW.





DOBRE POMYSŁY

# WSZYSTKO NA SPRZEDAŻ

EUROPEJSCY OSADNICY CHĘTNIE KUPOWALI FUTRA OD INDIAŃSKICH MYŚLIWYCH.

## Miękkie skóry

Indianie byli znakomitymi łowcami. Polowali na bizona i jelenie. Łapali nawet kolczaste jeżozwierze – z ich igieł wytwarzali ozdoby! Indianie zastawiali też sidła na bobry i wydry. Z ich miękkich futer i skór robili ubrania, buty i koce. Europejscy osadnicy z wielką chęcią kupowali futra. Zwierzęce skóry sprzedawali z dużym zyskiem. W Europie ludzie dużo za nie płacili. Rdzenni Amerykanie znali sposoby na wyprawienie skór, aby były bardzo miękkie.

- NA CO POLOWALI INDIANIE?  
NA MISIE?  
- NIE! DŻWIEDZIE.

Indiański myśliwy znał wiele sztuczek. Naśladował poświstywanie, podkradając się do bobra. Dzięki temu udawało mu się zmylić zwierzę, któremu wydawało się, że zbliża się bóbr, a nie łowca.

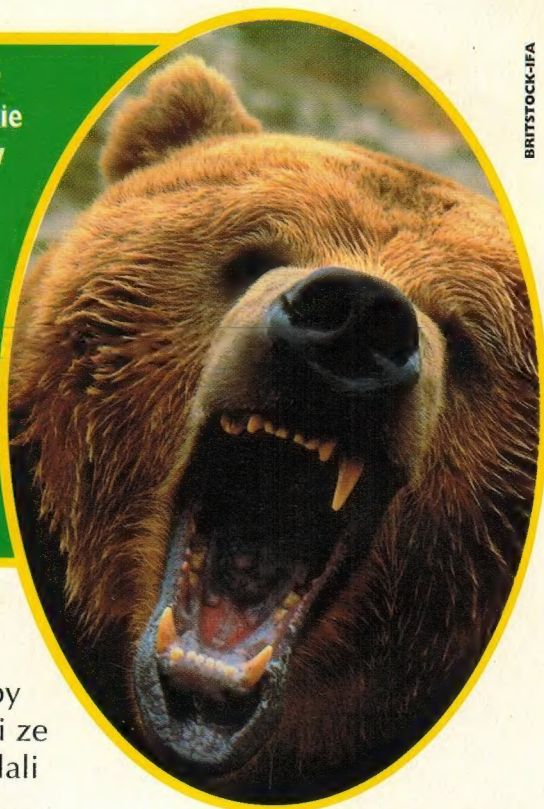
**N**iedźwiedzie grizzly mają grube, miękkie futro. Z ich zębów Indianie robili naszyjniki. Tylko silni, odważni Indianie polowali na niedźwiedzie. Zwierzęta te mierzą 3 m wysokości i ważą do 700 kg. Nie ma chwili do stracenia, uciekajmy! Atakujący niedźwiedź może biec szybciej niż człowiek.

## Pohandlujmy!

Niektórzy osadnicy odwiedzali obozy Indian, by kupić futra. Kupcy zabierali ze sobą małe prezenty i wypalali fajkę przed rozpoczęciem targów. Uzgodnienie ceny bywało trudne i zajmowało często wiele godzin.

## PRZEŻUTA ETOLA

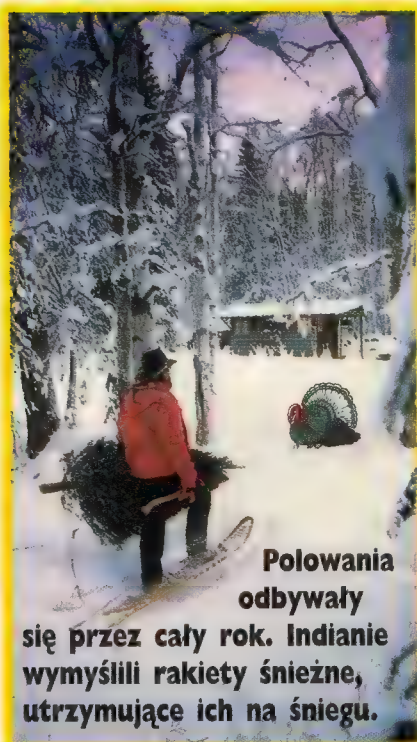
FUTRZANE CZAPKI STAŁY SIĘ OSTATNIM KRZYKIEM MODY W XVII-WIECZNEJ EUROPIE. NAJLEPSZE ROBIONO Z SZAREGO FUTRA BOBRÓW. ABY SKÓRY BYŁY BARDZO MIĘKKIE, INDIANIE SPALI NA NICH MIESIĄCAMI LUB TEŻ ŻUŁY JE KOBIETY.



BRITSTOCK-IFA







**Połowania**  
odbywały  
się przez cały rok. Indianie  
wymyślili rakiety śnieżne,  
utrzymujące ich na śniegu.

## Otwieramy sklep

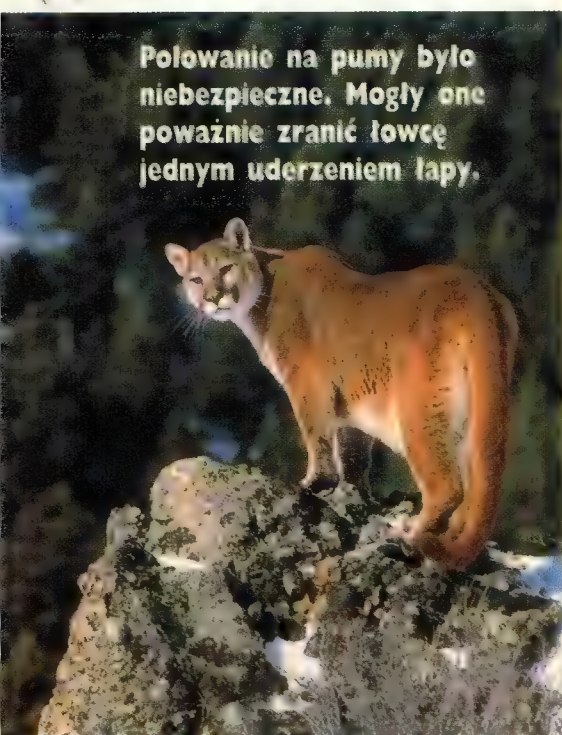
Niektórzy osadnicy zakładali faktorie handlowe, gdzie indiańscy myśliwi przynosili futra. Miękkie skóry Indianie wymieniali na europejskie towary, np. strzelby i noże z metalu. Były one znacznie lepsze niż kościane noże, używane przez Indian. Jeden nóż kosztował myśliwego trzy bobrze skóry.



## Hojna nagroda

Żadni przygód osadnicy polowali z Indianami. Zwano ich traperami. Zdobywali setki skór na jednej wyprawie. Traperzy otrzymywali sówitą zapłatę za wszystkie delikatne futra.

Wielu kupców odwiedzało indiańskie obozy, by wymienić miski, ciepłe koce, paciorki, toporki i noże na zwierzęce skóry.



Połowanie na pumy było niebezpieczne. Mogły one poważnie zranić łowcę jednym uderzeniem łapy.



## MISIE TRZY...

CZY MOŻE  
SŁYSZELIŚCIE  
WESOŁĄ BAJKĘ  
O NIEDŹWIEDZIU  
PANA ADAMSA?  
COFNIJCIE SIĘ  
PO ŚLADACH  
NIEDŹWIADKÓW,  
A DOWIECIE SIĘ,  
KTÓRY Z TRZECH  
MISIÓW GRIZZLY  
ZBURZYŁ PŁOT  
WOKÓŁ CHATY.





## GUL, GUL, GUL!

NA TEJ DZIĘKCZYNNEJ UCZCIE AŻ ROI SIĘ OD WESOŁYCH INDYKÓW - ALE ŻADEN Z NICH NIE WYGLĄDA NA UPIECZONEGO. OSIEDLEŃCY NIE SĄ PEWNI, CZY WSZYSTKO JEST W PORZĄDKU. A TERAZ, MOI DRODZY, ZNAJDŹCIE MNIE ORAZ:

- KOGOŚ W DZIUPLI.
- MARCHEWKĘ I RZEPĘ.





Where's Wally? characters © (1998) Martin Handford

- PRZEWRACAJĄCĄ SIĘ WIEŻĘ Z TALERZY.
- WSZYSTKIE ZIELONE KAPELUSZE, JAKIE UKRYTO NA TYM OBRAZKU.
- POLICZCIE TEŻ SIATKI DO ŁAPANIA INDYKÓW, KTÓRE SIĘ TU ZNALAZŁY.

A POTEM POSZUKAJCIE TEGO MAŁENKIEGO FRAGMENTU ILUSTRACJI:







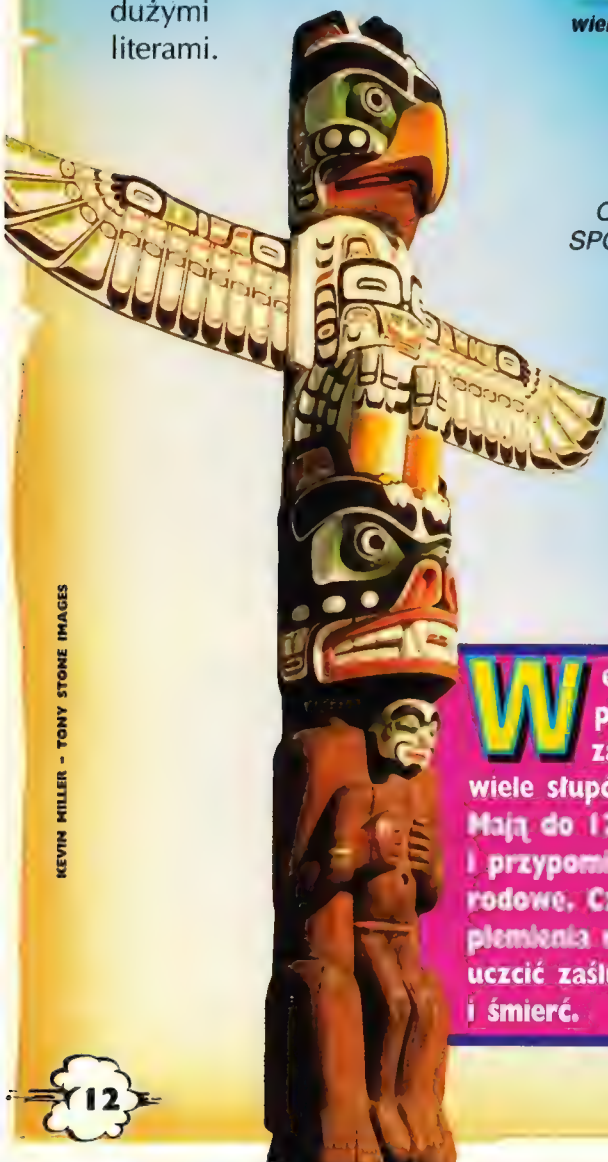
PODRÓŻE W CZASIE

# PLEMIENNE CZASY

EUROPEJCZYCY ZASTALI W AMERYCE 400 INDIAŃSKICH PLEMION, KTÓRE MÓWIŁY WŁASNymi JĘZYKAMI.

## Wszierz i wzdłuż

Ameryka Północna jest tak wielka, że życie plemion było zróżnicowane. Inuici mieszkali w igloo na północy i zakładali okulary przeciwsłoneczne, by chronić oczy przed oślepiającą bielą śniegu. Na Wielkich Równinach Indianie mieszkali w tipi i polowali na bizona. Nazwy znanych plemion zaznaczono na tej mapie dużymi literami.



KEVIN MILLER - TONY STONE IMAGES

słup totemiczny

HAIDA

- KTÓRE PLEMIĘ  
NIE NOSIŁO  
BUTÓW?

- CZARNE STOPY!

Członkowie plemienia  
Haida urządzali  
spotkania, na których  
rozdawali gościom  
wszystko, co mieli.

polowanie  
na karibu

KRIKOWI

wielorybnictwo

połów łososi

OCEAN  
SPOKOJNY

Na Wielkich  
Równinach żyło  
30 plemion.  
Używały języka  
znaków do  
porozumiewania  
się między sobą.

psi zaprzęg

CZARNE  
STOPY

CZINUKOWIE NEZ PERCÉ

bizon

DAKOTOWIE  
(SIUKSOWIE)

PAUNISI

Plemiona na Zach.  
Wybrzeżu piekły  
chleb z żółdzi.



lew górski

NAWAHOWIE  
Nawahowie robili  
przedmioty ze srebra.

drewniana  
kolebka

APACZE

Gdy dziewczynki  
z plemienia  
Apaczów miały  
12-13 lat, ścigały  
się między sobą,  
by dowieść  
odwagi i siły.  
Potem gotowe  
były do zamęścia!

koc

kukurydza

taniec

**W**e wsiach na  
północnym  
zachodzie jest  
wiele słupów totemicznych.  
Mają do 12 m wysokości  
i przypominają drzewo  
rodowe. Członkowie  
plemienia rzeźbili je, chcąc  
uczcić zaślubiny, urodziny  
i śmierć.



## ZAŁOGA CANOE



CI WIOŚLARZE SĄ PRAWIE JEDNAKOWI. CZY MOŻECIE WSKAZAĆ, MOI DRODZY, KTÓRY Z NICH JEST INNY?

polowanie na fokę

INUICI  
(ESKIMOSI)

Inuici podróżowali po lodzie psimi zaprzęgami. Karmili psy mięsem morsów, żeby były silniejsze.

igloo

niedźwiedź polarny

narwał

Indianie Kri latem grali w lacrosse. Zimą zakładali futra z kapturami i śniegowce.

Plemiona na północy robiły czółna i wigwamy z kory drzew. Wigwamy to nie tipi. Tipi wykonuje się ze zwierzęcych skór.

ALGONKINOWIE

irokezska maska

handel futrami

Europejscy odkrywcy nazwali Amerykanów „Indianami”, ponieważ myśleli, że dopłynęli do Indii w Azji.

OCEAN ATLANTYCKI

IROKEZI

Rolnicy na Wschodnim Wybrzeżu uprawiali dynie, kukurydzę i fasolę.

jeleni wirgiński

CZIROKEZI

tytoń

SEMINOLE

Seminole mieszkali na parnej Florydzie w chatkach bez ścian. Kobiety chętnie stroiły się, zakładając sznury paciorków.

### REGIONY KLIMATYCZNE

**ARKTYCZNY** - BARDZO ZIMNO. MIESZKAJĄ TU MYŚLIWI - INUICI.

**SUBARKTYCZNY** - DŁUGA ZIMA. OBEJMUJE TERYTORIUM KANADY.

**PÓŁNOCNY ZACHÓD** - DESZCZOWY. RYBY W RZEKACH I MORZU.

**WSCHODNI LEŚNY** - TERENY ŁOWIECKIE I ZIEMIA POD UPRAWĘ.

**WIELKIE RÓWNINY** - BEZLEŚNY OBSZAR. MNÓSTWO BIZONÓW.

**DALEKI ZACHÓD** - CIEPŁY. ODDZIELONY OD RESZTY GÓRAMI.

**PÓŁDNIOWY ZACHÓD** - GORĄCY I SUCHY. PUSTYNIE I GÓRY. ROSNĄ TU KAKTUSY.

Indianie Yakima zbierają czarne amerykańskie jagody. Po 1600 r. Europejczycy zagarnęli ziemie Indian. Na pewnych obszarach stare tradycje zanikły. Obecnie w USA i Kanadzie żyje ok. miliona Indian.





# BARWY WOJENNE

GDY NADCHODZIŁ CZAS WOJNY, AMERYKAŃSCY INDIANIE CHCIELI WYGLĄDAĆ NAPRAWDĘ GROŹNIE!

## Końska siła

Indiańscy wojownicy ciągle walczyli o ziemię. Jednym ze sposobów walki było zaczajenie się i nocny atak na wrogie plemię. Tubylcy na początku mieli tylko broń o kamiennych ostrzach. Europejczycy przywieźli ze sobą strzelby i konie. Wtedy walka stała się szybka i zaciekała. Indianie bardzo cenili konie i dokonywali cudów odwagi, by schwycić konie wroga. Myśliwi poruszali się szybciej niż ofiara. Konie mogły także przenosić ładunki. Koczownicze plemiona, np. te z Wielkich Równin, używały koni do transportu swojego dobytku.



**W**ojownicy malowali twarze, by groźnie wyglądać. Było to też maskowanie. Niektóre plemiona nacierały twarz czerwona ziemią - może stąd wzięła się nazwa „Czerwonoskórzy”!

## STOJĄCE WŁOSY

TUBYLCY NOSILI PIĘKNE STROJE ZE STRASZLIWYMI OZDOBAMI. WKŁADALI MIĘKKIE KOSZULE Z WYPRAWIONEJ JELENIEJ SKÓRY. MOCOWALI DO NICH ŁATY Z LUDZKIEJ SKÓRY I WŁOSY OBCIĘTE Z GŁÓW WROGÓW.

## Warkocze

Europejczycy opisywali rdzennych Amerykanów jako ludzi wysokich, bardzo silnych i dumnych ze swego wyglądu. Przed bitwą ubierali się, malowali farbami i tańczyli taniec wojenny. Wyrywali zarost lub golili go ostrymi muszlami. Wodzowie plemienia Kruków nosili włosy do ziemi. Nacierali je oliwą i spleтали w warkocze z włosiem wydry. Dakotowie kupowali od osadników paciorki i naszywali je na ubrania i siodła.

## PIĘĆ PIÓR

W TYM OTO PIÓROPUSZU MOŻESZ ZNALEŹĆ 5 SŁÓW. POŁĄCZ SAMOGŁOSKI Z INNYMI LITERAMI I SZYBKO ROZWIĄŻ TĘ ZAGADKĘ.







**D**akotowie byli świetnymi jeźdźcami. Potrafili jechać na koniu, przylegając do jego boku, żeby uchronić się przed strzałami lub by przebić włócznią bizona. Konie, które uciekły osadnikom lub Indianom, dziczały.



- KTÓRE PLEMIE  
BYŁO NAJLEPSZE  
W PRANI SWOICH  
UBRAŃ?

- APRACZOWIE!

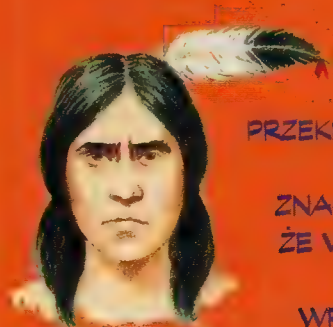
Indianie prerii nosili pióropusze. Wojownicy ozdabiali też konie. Malowali znaki, które miały dodać koniowi szybkości, oraz znaki wskazujące na jego bitewne doświadczenie.

## MOWA PIÓR

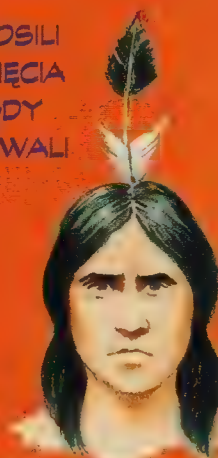
PIÓRA  
POKAZYWAŁY, JAK  
ODWAŻNY JEST  
WOJOWNIK - TAK  
JAK MEDALE  
WOJSKOWE.  
INDIANIN MÓGŁ  
NOSIĆ JEDNO  
PIÓRO, JEŚLI  
ZABIŁ  
JEDNEGO  
WROGA.



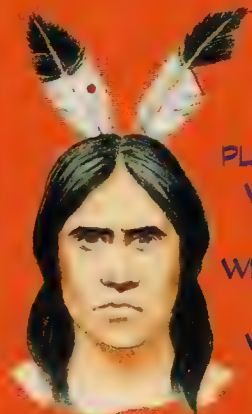
JEŻELI  
PIÓRO  
BYŁO  
PRZEKRZYWIONE  
NA LEWO,  
ZNACZYŁO TO,  
ŻE WOJOWNIK  
POWALIŁ  
WROGA, ALE  
GO NIE ZABIŁ.



CZIPEWEJOWIE NOSILI  
ORLE PIÓRA. NACIĘCIA  
NA NICH ROBILI, GDY  
ZABILI I OSKALPOWALI  
WROGA  
Z PLEMENIA  
DAKOTÓW.  
SKALPOWANIE  
TO ZDJĘCIE  
SKÓRY  
Z GŁOWY  
WROGA.



MOWA PIÓR  
BYŁA CZASEM  
TRUDNA.  
CZERWONE  
PLAMY, NACIĘCIA,  
WSTAŻKI I KĘPKI  
FUTRA MÓWIŁY  
WROGOM, W JAKI  
SPOSÓB  
WOJOWNIK LUBI  
ZABIJAĆ.







# WALLY WZYWA DO POKOJU

**W czasie tej niezwykłej podróży po XVII-wiecznej Ameryce Wally, Wenda i Szczek ratują pewnego młodego osadnika z opresji...**

**W**ally, Wenda i Szczek zdecydowali się pojechać pod namioty. Rozbili obóz w leśnym zakątku. Nagle podbiegł do nich wysoki mężczyzna.

- Nie możecie w żadnym wypadku rozbijać tutaj obozu! – krzyczał.
- Ale dlaczego? – spytał Wally.
- Takie są przepisy!
- Dobrze, odjedziemy – powiedział Wally.
- Byle szybko! – rzucił mężczyzna.
- Czy nie moglibyśmy znaleźć miejsca, w którym nie panoszyliby się gburowaci strażnicy? – zapytała Wenda.
- Pierwsi amerykańscy osadnicy nie zastanawiali się, gdzie stawiają namioty!
- Świetny pomysł – zgodził się Wally.

**W**krótce nasi przyjaciele znaleźli się w dziewiczym lesie XVII-wiecznej Wirginii.

- Jak tu spokojnie – zachwycła się Wenda.
- Czuję się jak Pocahontas!
- Ćśśś! – ostrzegł ją Wally.
- Co to?
- O, nie! – usłyszeli zza drzew.
- Ktoś ma kłopoty – stwierdziła Wenda.

Pobiegli w kierunku głosu i po chwili znaleźli się na polance, gdzie stała

chata z przepięknych drewnianych bali.

- Och, Daisy, daj spokój! Bądź grzeczna!
- Co się tu dzieje? – myślał Wally.

Wokół chaty biegała krowa ścigana przez jasnowłosego młodzieńca. Krowa robiła uniki, nie pozwalając się złapać. Wally i Wenda roześmieli się.

- Chyba nie jestem w tym zbyt dobry
- powiedział chłopiec. – Próbuję zagonić





Daisy do zagrody, by ją wydoić.

– Pomożemy ci – zaproponował Wally.

Wenda wrzuciła do zagrody garść smakowitej, soczystej trawy. Wally okrążył Daisy i zaszedł ją z tyłu, a Szczek szybko i sprawnie zapędził ją do zagrody.

Przyjaciele przedstawili się.

– Jestem Daniel – odpowiedział chłopiec.

– Chcesz ją wydoić, Danielu?

– Tak – odparł. – Ale nie znam się na tym.

– Nie martw się – rzekła Wenda – ja spróbuję. Masz wiadro i stołek?

– Tak – odrzekł chłopiec. – Mam wiadro, ale stołek się złamał. Sam go zrobiłem...

Wally zajrzał do swojej podróźnej torby i wyjął krzeselko turystyczne.

– Spróbuj tego, Wendo.

Wenda zaczęła doić i wkrótce wiadro było pełne. Gdy dziewczynka skończyła, Daniel zaprowadził ich do chaty.

– Czy na pewno możemy wejść? Dach się nie zawali? – pytała ze śmiechem Wenda.

– O, nie – zapewnił ją Daniel. – Ta chata już tutaj stała, kiedy w niej zamieszkałem. Wyruszyłem w dzikie ostępy, aby szukać natchnienia. Piszę wiersze...

– Jesteś tu sam? – zaciekał się Wally.

– Podróżowałem z grupą osadników

– odparł Daniel. – Większość z nich to

porządni ludzie, ale ich przywódca, Burke, zaczął stawiać ogrodzenia na indiańskich terenach łowieckich. Powiedziałem mu, że Indianie byli tu pierwsi, ale on mnie nie słuchał, więc odszedłem. Nagle z głębi lasu dobiegł ich dziwny krzyk. Szczek warknął nieprzyjaźnie i obnażył kły.

– Głos sówki! – wykrzyknął Daniel. – To nasz sygnał. Odpowiedział takim samym głosem. Z lasu zaczęła biec w ich kierunku szczupła osoba, ubrana w jelenie skóry.

– Poznajcie Szenandę, moją uroczą dziewczynę z leśnych polan.

**K**iedy Daniel i Szenanda witali się, zza drzew wyłoniła się grupa Indian. Prowadził ich wysoki wojownik w okazałym pióropuszu.

– Podejź, córko – rzekł. – Nie pozwalam ci spotykać się więcej z tym przybyszem.

– Ale Daniel jest dobrym człowiekiem!

– zawołała oburzona Szenanda. – Nie kradnie naszej ziemi, ojczy!

– Cisza! Już wkrótce rozpocznie się wielka wojna między moim plemieniem a wszystkimi przybyszami. Howgh, tak mówię ja, wódz Powhata.

Po tych słowach odszedł, a za nim Szenanda, patrząc przez łzy na Daniela.





– I co teraz zrobimy? – zapytał Daniel.  
 – Pokój sprawi, że odzyskam Szenandę.  
 – Masz rację – powiedział Wally.  
 – Musimy zapobiec tej wojnie.  
 Poprosił Daniela, by pokazał mu drogę do wioski osadników. Wkrótce doszli do kilku chat, gdzie jakiś rozgniewany człowiek przemawiał do zgromadzonych.  
 – Indianie mają najlepsze grunty. Spalmy ich uprawy, żeby musieli się stąd wynieść!  
 – Daj im spokój, Burke – odezwał się ktoś z tłumu. – Nie doszliśmy tak daleko po to, żeby teraz walczyć z Indianami.  
 – Jeśli jesteście tchórzami, zrobię to sam!  
 – zagroził Burke. – Dziś w nocy!  
 Wally, Wenda i Szczek wrócili do chaty Daniela. – Ten Burke powinien dostać nauczkę – oznajmiła Wenda.  
 W tym momencie Wally dostrzegł dym unoszący się nad drzewami.  
 – Sygnały dymne! – wykrzyknął Daniel.  
 – To wiadomość od Szenandy. Mówi, że wciąż mnie kocha!  
 – Umiesz wysłać sygnał? – spytał Wally.  
 – Tak, oczywiście – odrzekł Daniel.  
 – Czy mógłbyś zatem przesłać Szenandzie i jej ojcu taką wiadomość: „Bądźcie przy chacie o zachodzie słońca”?  
 Daniel zabrał się do pracy.

**D** zachodzie słońca nasi przyjaciele i Daniel spotkali się z Szenandą, wodzem Powhata i wojownikami.  
 – Burke ma zamiar spalić wasze uprawy. Wszyscy pobiegli na pola kukurydzy należące do plemienia i zaczęli się tam. Zobaczyli, jak ktoś zbliża się z zapaloną pochodnią. Był to Burke. Nim zdążył wyrządzić pierwsze szkody, schwycono go.  
 – Ten człowiek musi zostać ukarany!  
 – postanowił wódz Powhata. – Zabierzcie go do naszego obozu!  
 – Wodzu – odezwał się Wally – czy mogę z tobą porozmawiać?







**B**ębny zaczęły grzmieć, kiedy wojownicy przywiązywali Burke'a do pała pośrodku wioski.

- Co z nim zrobimy? – zapytał wódz.
- Naszpikujemy go strzałami! – wrzasnęli niektórzy wojownicy. – Spalimy go jak suchą gałąź! – krzyczeli inni.
- Ale wtedy do ojca podbiegła Szenanda.
- O, mój szlachetny ojcze! Okaż litość. Wódz nie odpowiedział.
- Ojcze, proszę – nalegała Szenanda. – Daj temu przybyszowi jeszcze jedną szansę! Zapadła cisza. Wódz odwrócił się.
- Przybyszu Burke – oznajmił – zostałeś ocalony przez moją własną córkę! Burke zwiesił głowę ze wstydem. – Żle postąpiłem – powiedział. – Przebaczcie mi! Już nigdy nie uczynię nic złego.
- Wódz Powhata uściśnął mu rękę.
- Odtąd już na zawsze będzie między nami pokój. By go przypieczętować, pozwalam mojej córce, Szenandzie, poślubić Daniela!
- Wszyscy krzyczeli z radości. Wódz zwrócił się do Wally'ego:
- Dzięki tobie znów zapanuje pokój!

**C**iekawe, jak długo potrwa pokój? – zastanawiała się Wenda późnym wieczorem, kiedy leżeli już w swoich namiotach. Nagle dobiegł ich odległy głos sówki i po chwili odpowiedź.

- Mam nadzieję, że wystarczająco długo, by Szenanda i Daniel mogli żyć długo i szczęśliwie – rzekł Wally.

**KONIEC**

W CZĘŚCI 36. LEWUS PRÓBUJE  
WSTĄPIĆ DO KAWALERII.





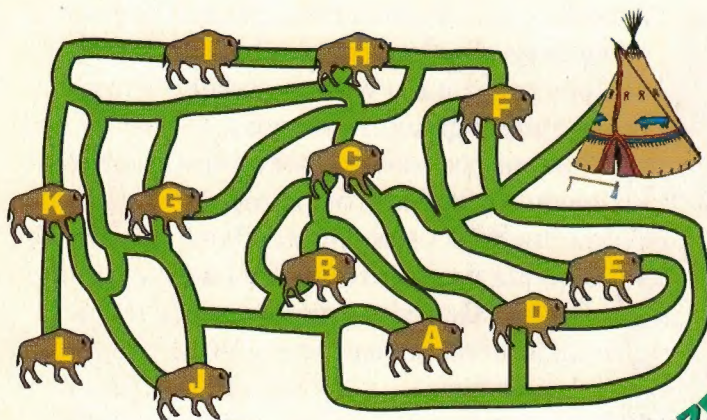


# ŁAMIGŁÓWKI Z PRZESZŁOŚCI

MYŚLĘ, ŻE UCIESZYŁA WAS WSPÓLNA WYPRAWA DO NOWEGO ŚWIATA. A TERAZ PORA NA ZAGADKI!

Ile słów potraficie ułożyć z tego wyrazu?

## MAYFLOWER



### Ale zuchy!

Indianie odwiedzają rewiry łowieckie od A do L. Dwa razy nie chodzą tymi samymi ścieżkami ani nie krzyżują ich ze sobą. Którędy powinni iść?

- OD CZEGO WZIĘŁA SIĘ NAZWA TOMAHAWK?

- OD TOMA, KTÓRY MIAŁ HAKI

GDY NADEJDZIE DZIĘKCZYNIENIE, SWE OSTATNIE WYDA TCHNIENIE. INDYK SIĘ ZE STRACHU KŁADZIE. WIELKIE ŚWIĘTO M LISTOPADZIE.

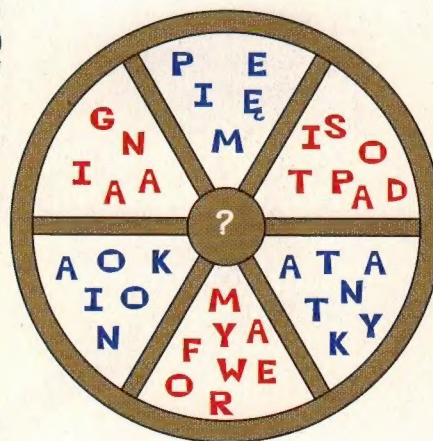
### Poszukiwania słów

Wykreśl z diagramu 9 słów związanych z osadnikami. Z pozostałych liter ułóż nazwę miasta przywiezioną z Europy.

P	I	K	T	A	T	S
L	N	N	R	T	O	A
A	D	O	Z	Z	S	I
Ż	Y	L	C	C	A	N
A	K	P	I	U	D	Y
W	E	N	N	Y	A	D
O	W	C	A	O	R	K

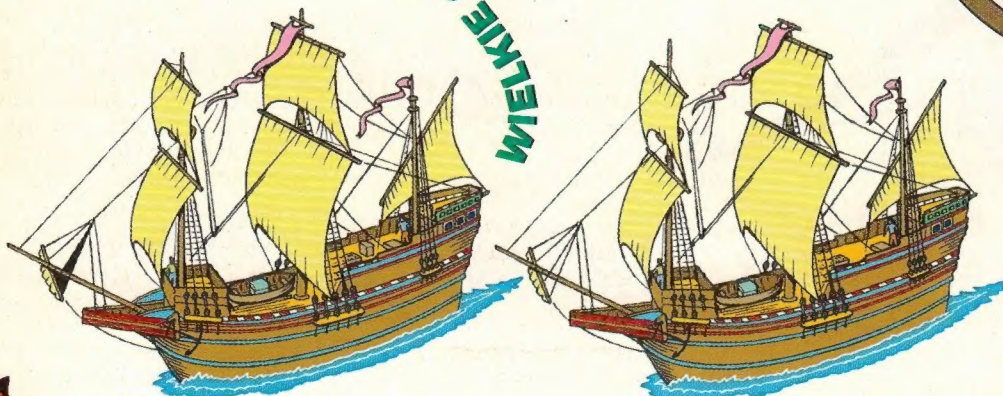
### Kołodest

W każdym rozsypanym słowie brakuje tej samej literki. Czy możecie odgadnąć te słowa?

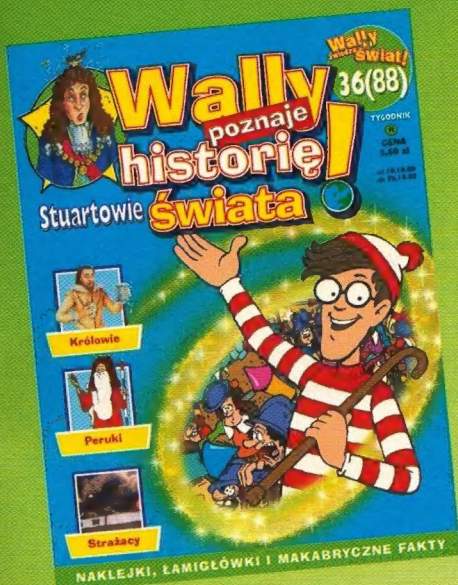


### Znajdź różnice

Te statki osadników różnią się ośmioma szczegółami. Czy możecie je wskazać?







# Za tydzień Wally rusza na spotkanie ze **STUARTAMI**

- SPOTKAMY OKRĄGŁOGŁOWYCH  
I OKRUTNYCH JEŹDZCÓW
- DOWIEMY SIĘ WIELE O GUYU  
FOWKESIE I SPISKU PROCHOWYM
- ZOBACZYMY ŻYCIE MIASTA  
I PRZERAŻAJĄCY POŻAR LONDYNU!

## ● ŻYCIE ULICY



*Oraz*

**JESZCZE WIĘCEJ  
NAKLEJEK ORAZ  
NOWA PORCJA  
ZAGADEK**

## ● ŁAMIGŁÓWKI



## ● BITWY



Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.  
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Ruska 41/42  
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84

Redaktor naczelny: Jędrzej Maciuk

Z-ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska

Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz

Redaktor techniczny: Marcin Kolenkiewicz

Korekta: Elżbieta Niegoda i Waldemar Spallek

Kolportaż: Andrzej Grzebyk

Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy  
wyłącznie na kartkach pocztowych.

© GE Fabbri Ltd. 1998 Where's Wally? characters

© (1998) Martin Handford

ISBN 83-910481-1-X, 83-88264-18-4 [cz. 35 (87)]

Zabroniona jest bezumowna sprzedaż numerów bieżących  
i archiwalnych „Wally zwiedza świat” po cenie niższej od  
ceny detalicznej ustalonej przez wydawcę.

### **ATLAS:**

otrzymujesz go w prezencie wraz  
z numerem pierwszym **WALLY  
POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA**.  
Znajdziesz w nim ilustracje  
z całego świata, a także  
nieocenione informacje  
przydatne do zadań  
domowych. Są tam obrazy  
słynnych budowli, zwierząt  
i mieszkańców świata.

### **NAKLEJKI:**

w każdym numerze znajdziesz  
komplet darmowych naklejek  
do atlasu. Gdzie je naklejać?  
To proste! Numer naklejki  
odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz fantastycznych naklejek  
z numerami otrzymujesz naklejki  
z reprezentantami różnych epok.  
Dostajesz też zabawne naklejki  
Wally'ego, które możesz przykleić  
tam, gdzie chcesz.

### **SEGREGATOR:**

pierwszy z czterech segregatorów  
otrzymujesz z numerem drugim,  
w którym Wally cofa się w czasy  
faraonów. Każdy z numerów jest  
dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć  
go do segregatora. Dzięki niemu  
cały zbiór nie będzie się niszczyć,  
a Ty szybko znajdziesz potrzebny  
numer.



## A cartoon illustration of the Cat in the Hat, a white cat with a red and white striped shirt, blue pants, and a red bow tie. He is walking towards the right, holding a brown cane in his left hand. A trail of colorful stars (red, yellow, blue, and white) follows him from the left. The background is white with a large red letter 'H' in the top right corner.

A cartoon illustration of a boy with brown hair, wearing a red and white striped shirt, blue pants, and brown shoes. He is wearing glasses and has a red and white striped hat. He is holding a green object in his mouth and eating it. He is also holding a small bowl in his left hand.

- a) Plymouth,
- b) Portsmouth,
- c) Boston.



a) bawili się,  
b) polowali,  
c) ruszali do walki.

a) w Arktyce,  
b) w Ameryce Południowej,  
c) w Ameryce Północnej.



a) gdy unosila się na wodzie,  
b) tonęła,  
c) szybowala w powietrzu.

a) Dakota,  
b) Apacze,  
c) Krikowie.



- a) bawili się na sylwestra,
- b) zrobili Boże Narodzenie,
- c) wydali ucztę  
dziekczynną.

a) w tipi,  
b) w drewnianych  
chatach,  
c) w domach z cegły.



a) do pisania,  
b) zamiast strzał,  
c) do ozdoby.



a) żując je,  
b) przypalając je,  
c) kopiąc je śniegowcami.

a) hot doga,  
b) popcorn,  
c) pizze.



The illustrations include a diamond-shaped frame, a complex maze with numbered paths (1-11), a large structure with red spheres, and a small boat.

z pozostałych liter  
 powstaje "New York".  
**Ale zuchy!**  
 rozwiązanie po prawej.  
**Krośnięcie:** Anglia,  
 plemię, listopad,  
 Atlantyk, Mayflower,  
 kolonia. Brakuje L.  
**Wyćez wzrok:**  
 rozwiązane z prawej.  
**Historyczny quiz**  
 Walli-ego: 1a, 2c,  
 3c, 4a, 5c, 6c, 7b,  
 8b, 9a, 10b.

Wally ego (możecie zobaczyć jej rękę i biało-czerwony rękaw) i marzeńwka i repa leżą na stole; także leżą poniżej czerwono-białego rękawa, na obrzązku jest osiem złotych kapeluszy, a także dwie siatki; wyciasek przedstawia indyka z garnka na stole.

**Str. 13: Złotoga canoe: wioślarz C. Str. 14: Pięć pior: konie, ziemia, farba, muszla, piemie.**

**Str. 20: Poszukiwania słow: siatki, owca, plaza, indyk, uczta, dynia, pion, osada, trzcina.**

**Str. 1: Szukaj i znajdź:**  
 tomahawk str. 20, tyłotł - str. 8,  
 purytanka - str. 4, jeleń - str. 13,  
 chęta - str. 9, indyków jest 7.  
**Str. 2: Patyczkowy problem:**  
 ułóżcie patyczki  
 w kształt piramidy pokazanej  
 z prawej (czworosian).  
**Str. 4: Dymłowa zagadka:**  
 hodowla, indyki, handel,  
 kukurydza, dobry, palisada.  
**Str. 9 Misie trzy:** miś B.  
**Str. 10-11: Wally jest nad**  
 tiumem, a góry postodku; osoba  
 w dziupli znajduje się na lewo od

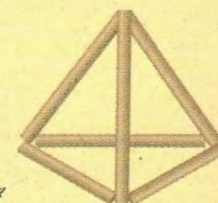
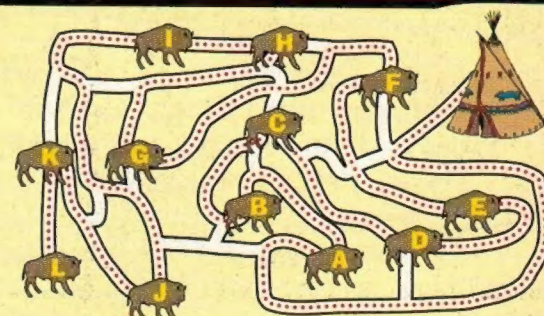


**Str. 1: Szukaj i znajdź:**  
tomahawk str. 20, tytoń - str. 8,  
purytanka - str. 4, jeleni - str. 13,  
chata - str. 9, indyków jest 7.  
**Str. 2: Patyczkowy problem:**  
ułóżcie patyczki  
w kształt piramidy pokazanej  
z prawej (czworoscian).  
**Str. 4: Dyniowa zagadka:**  
hodowla, indyki, handel,  
kukurydza, bobry, palisada.  
**Str. 9 Misie trzy:** miś B.  
**Str. 10-11: Wally jest nad**  
tłumem, u góry pośrodku; osoba  
w dziupli znajduje się na lewo od

Wally'ego (możecie zobaczyć jej  
rękę i biało-czerwony rękaw);  
marchewka i rzepa leżą na stole;  
talerze leżą poniżej czerwono-  
białego rękawa; na obrazku jest  
osiem zielonych kapeluszy,  
a także dwie siatki; wycinek  
przedstawia indyka z garnka  
na stole.

**Str. 13: Załoga canoe:** wioślarz  
C. **Str. 14: Pięć piór:** konie,  
ziemia, farba, muszla, plemię.  
**Str. 20: Poszukiwania słów:**  
statki, owca, plaża, indyk, uczta,  
dynia, plon, osada, trzcina.

Z pozostałych liter  
powstaje „New York”.  
**Ale zuchy!**  
rozwiązanie po prawej.  
**Kołotest:** Anglia,  
plemię, listopad,  
Atlantyk, Mayflower,  
kolonia. Brakuje L.  
**Wyteż wzrok:**  
rozwiązanie z prawej.  
**Historyczny quiz**  
**Wally'ego:** 1a, 2c,  
3c, 4a, 5c, 6c, 7b,  
8b, 9a, 10b.



ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)